

Pluję

wszystkim, co słyszę:

słowa oblecha na stacji podczas czekania
na relację z *moim miastem*; jego zaproszeniem
do konsumpcji słodocy. Może lizać
tylko własne wargi.

Każde słowo piętrzy budynki
z nich rzucają się ci, którzy nie trawią
oddechów - zardzewiały pęcherzyki płucne.

*Mógłbym cię zje- (straciłam rachubę dni)
zabrać do siebie. Wyglądasz jak lalka.*

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Wydra, dodano 28.04.2012 12:04

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.